

Piątek  
31 lipca  
2020

**GAZETA**

**Podhalańska**

**Gazeta Krakowska**

# Powszechny spis rolny. Spiszmy się, jak na rolników przystało!

Rozmawiamy z AGNIESZKĄ SZLUBOWSKĄ, dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie i zastępcą wojewódzkiego komisarza spisowego, która w Małopolsce koordynuje organizację spisu rolnego

1 września w całej Polsce rozpocznie się powszechny spis rolny. Jest to jedno z najważniejszych wydarzeń w polskim rolnictwie, które ma miejsce tylko raz na 10 lat. Z jego wyników będą korzystał wszyscy – poczynając od rolników, którzy są beneficjentami programów rozwoju rolnictwa, poprzez decydentów, planujących przyszłe programy finansowe i strategiczne dla polskiego rolnictwa, środowisko naukowe, a kończąc na nas, korzystających z efektów pracy polskich rolników.

## ■ Dlaczego powszechny spis rolny jest taki ważny?

Jego wyniki są niezbędne do oceny stanu rolnictwa, pomagają identyfikować i rozwiązywać problemy strukturalne oraz kształtować polityki społeczne i ekonomiczne na wsi. Już teraz trzeba odpowiadać na pytania: Kto będzie uprawiał ziemię w przyszłości, przy zmniejszającej się liczbie rolników w wieku poniżej 40 lat i starzejącym się społeczeństwie? Ile kobiet uprawia ziemię? Czy znikają z mapy Polski rodzinne gospodarstwa, ustępując miejsca przedsiębiorstwom rolnym? Czy rolnictwo zdominowane jest przez wielki biznes? Czy rozwija się w naszym kraju rolnictwo ekologiczne?

Dane spisowe dostarczą szeregu wskaźników niezbędnych do analizy wpływu rolnictwa na środowisko naturalne: na glebę, powietrze, wodę, dziką przyrodę czy klimat. Wyniki spisu zainicjują debatę na temat szeregu polityk, w tym polityki rolnej, polityki ochrony środowiska, tzw. zielonej umowy czy polityki obszarów wiejskich. Ponadto dostarczą wiedzy, jak zmieniają się metody produkcji oraz w jakich obszarach rodzime gospodarstwa potrzebują impulsu finansowego, modernizacyjnego czy zwiększenia nakładów na innowacje.

Wyniki spisu rolnego prezentują nie tylko aktualny stan polskiego rolnictwa, ale również jego strukturę oraz zmiany na przestrzeni ostatnich 10 lat, gdyż z taką częstotliwością prowadzone jest to wyjątkowe badanie.

## ■ Co dziś – na kilka tygodni przed spisem rolnym można powiedzieć o polskim rolnictwie?

W Polsce funkcjonuje około półtora miliona gospodarstw



rolnych. Obszary wiejskie zajmują ponad 90 proc. powierzchni naszego kraju, zamieszkuje je blisko 40 proc. ludności. W ostatnich latach obserwujemy dynamiczne procesy modernizacji, intensyfikacji i specjalizacji produkcji rolniczej oraz silną regionalizację. Rolnictwo jest istotnym i osobiwym sektorem polskiej gospodarki, przyczyniającym się do produkcji żywnościowej oraz stanowiącym podstawowe źródło utrzymania znacznej części społeczeństwa. Procesy globalizacyjne sprawiły, że polskie rolnictwo jest częścią otwartego, ogólnoswiatowego systemu gospodarczego. Jedną z głównych konsekwencji globalizacji jest wzrost konkurencji międzynarodowej. Dotyczy to również Polski, która jest uczestnikiem Wspólnej Polityki Rolnej.

Jednym z wyzwań polskiego rolnictwa, podobnie jak gospodarstw rolnych w całej Europie, jest duża presja konkurencyjna ze strony USA, Chin, Indii, Brazylii czy innych rozwijających się krajów. Co więcej, europejscy przywódcy dążą do zrównoważonego rozwoju rolnictwa z zachowaniem w dobrym stanie zasobów wody, środowiska naturalnego czy powietrza, co

oznacza dodatkowe wysokie koszty dla rolnictwa. Na rolnictwo oddziałują zmiany klimatu, które narzucają konieczność przeprofilowania produkcji, a także narastające deficyty wody, czego doświadczyliśmy w Polsce chociażby kilka tygodni temu. Trzeba tu również wspomnieć o wzmocnieniu konkurencyjności w produkcji żywności ze strony krajów, które wcześniej były jej importerami.

Polska znajduje się na trzecim miejscu w Europie – po Francji i Hiszpanii – pod względem udziału powierzchni rolnej w całości powierzchni kraju. Nasze rolnictwo charakteryzuje się dużym rozdrobnieniem. Mimo przyspieszenia tempa koncentracji ziemi, ponad połowa gospodarstw w Polsce użytkuje nie więcej niż 5 ha użytków rolnych.

## ■ Dzięki rolnikom mamy zapewnioną żywność, ale nie tylko.

Niewątpliwie to podstawowa funkcja rolnictwa. Co więcej – w najbliższej przyszłości nie da się tradycyjnego wytwarzania żywności zastąpić metodami produkcji w laboratoriach. Rolnictwo jest nam wszystkim niezbędne do życia. We współczesnym świecie coraz bardziej

zwracamy uwagę na zdrowe żywienie i jakość spożywanych produktów. Jeśli chodzi o postrzeganie bezpieczeństwa żywnościowego, to znaczenie ma tu nie tylko ilość, ale przede wszystkim wysoka jakość dostarczanych produktów, wytwarzanych w sposób przyjazny dla środowiska naturalnego. Rośnie znaczenie rolnictwa w produkcji energii i dostarczaniu surowców dla przemysłu. Rolnictwo jest głównym użytkownikiem ziemi, wchodząc w interakcje z przyrodą. Sposób produkcji rolniczej ma zasadnicze znaczenie dla korzystania z zasobów naturalnych oraz pełnienia funkcji ekologicznych, w tym zwłaszcza bioróżnorodności, wody i klimatu. Rolnicy dbają o ekosystem, utrzymując ziemię w dobrej kondycji, regulując gospodarkę wodną, chroniąc gatunki roślin i zwierząt. Dążą do zachowania krajobrazów i zapewniają utrzymanie użyteczności terenów wiejskich. Bogactwem polskiej wsi są również kultura i tradycje ukształtowane przez stulecia. Lokalne społeczności mają swe unikatowe obrzędy ludowe, zwyczaje, zbierają przepisy kulinarne, odtwarzają tradycyjne umiejętności, przypominają lokalną historię, używają gwary, utrwalając nasze wielowiekowe dziedzictwo.

## ■ Kogo dotyczy powszechny spis rolny?

Jest on adresowany do rolników i obejmuje wszystkie gospodarstwa rolne w Polsce – zarówno te prowadzone przez osoby fizyczne, czyli gospodarstwa rolne o powierzchni 1 ha użytków rolnych i więcej, jak i gospodarstwa o powierzchni poniżej 1 ha prowadzące działy specjalne produkcji rolnej lub produkcję rolną o skali określonej progami, których wielkość reguluje ustawa o powszechnym spisie rolnym. Poza gospodarstwami indywidualnymi spisom podlegają gospodarstwa osób prawnych bądź jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej. Warto pamiętać, że spis jest obowiązkowy, a użytkownicy gospodarstw rolnych są zobowiązani do udzielania dokładnych, wyczerpujących i zgodnych z prawdą odpowiedzi.

## ■ Ile gospodarstw rolnych będzie przebadanych w Małopolsce?

W naszym województwie do-

tyczy to około 150 tys. gospodarstw rolnych.

## ■ O co będą pytani rolnicy?

Zakres pytań, na które będą musieli odpowiedzieć rolnicy, jest taki sam jak w innych krajach Unii Europejskiej, gdzie – podobnie jak u nas – w tym roku odbywają się spisy rundy 2020. Zbierane informacje dotyczą m.in. rodzaju użytkowanych gruntów, powierzchni zasiewów według upraw, produkcji ekologicznej, powierzchni nawodnionej, zużycia nawozów, pogłowia zwierząt gospodarskich czy wkładu pracy w gospodarstwo rolne jego użytkownika.

## ■ W jaki sposób mogą się spisać rolnicy?

Zaplanowaliśmy trzy metody zbierania danych, przy czym podstawowa to samopis internetowy z wykorzystaniem interaktywnej aplikacji dostępnej na stronie Głównego Urzędu Statystycznego: spisrolny.gov.pl. Jest to metoda najprostsza i najwygodniejsza dla rolnika, który sam zdecyduje, ile czasu potrzebuje na uzupełnienie danych w formularzu. Dla osób, które nie mają dostępu do internetu, będą do dyspozycji komputery w gminnych biurach spisowych – rolnicy będą tam mogli spisać się samodzielnie. Dane od rolników będziemy zbierać również w wywiadach telefonicznych lub bezpośrednich, prowadzonych przez rachmistrzów spisowych.

## ■ Jak będzie wyglądała organizacja prac spisowych w Małopolsce?

W naszym województwie powszechny spis rolny zostanie przeprowadzony we wszystkich 182 gminach. Na czele wojewódzkiego biura spisowego stoi wojewoda małopolski, a jego zastępcą jest dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie. Moim zadaniem jest kierowanie pracą wojewódzkiego biura spisowego w Małopolsce. Realizacja zadań spisowych to spore przedsięwzięcie i wyzwanie dla pracowników statystyki, ale jesteśmy dobrze przygotowani, mamy doświadczenie w realizacji dużych projektów. Co więcej, mieliśmy możliwość przetestowania rozwiązań organizacyjnych i narzędzi informatycznych w kwietniowym spisie próbnym.

Na początku czerwca zostały powołane gminne biura spi-

sowe, które do 8 lipca prowadziły rekrutację kandydatów na rachmistrzów spisowych. We wszystkich gminach Małopolski będzie ich łącznie 550. W sierpniu rozpoczną się szkolenia dla kandydatów na rachmistrzów, które zakończą się egzaminem w formie testu. Osoby, które osiągną najlepszy wynik z egzaminu i złożą przyrzeczenie dochowania tajemnicy statystycznej, zostaną powołane na rachmistrzów spisowych i przystąpią do pracy. Do tego naszym mocnym ogniwem są doświadczeni w realizacji badań pracownicy urzędu statystycznego, którzy będą prowadzić wywiady przez telefon.

## ■ Samorządy również angażują się w to przedsięwzięcie?

Dobra współpraca samorządów z urzędem statystycznym w organizacji i realizacji spisu jest bardzo istotna. Zadania samorządów są precyzyjnie opisane w ustawie. Gminne biura spisowe odpowiadają m.in. za przeprowadzenie naboru kandydatów na rachmistrzów oraz będą współpracować przy szkoleniach i egzaminach sprawdzających wiedzę i przygotowanie kandydatów.

Zadaniem gminnych biur spisowych jest umożliwienie samopisu rolnikom, którzy nie mają dostępu do Internetu – są one zobowiązane do zapewnienia stanowiska komputerowego w siedzibie gminy, a także do oddelegowania pracowników urzędu gminy do prac spisowych. Zadaniem gmin będzie również monitorowanie czynności spisowych i współpraca ze statystykami przy popularyzacji spisu rolnego.

## ■ Przypomnijmy, jakie daty powinni zapamiętać rolnicy?

Spis rolny rozpocznie się 1 września i potrwa trzy miesiące – do 30 listopada. Przystępując do spisu, należy pamiętać, by podawać informacje według stanu na dzień 1 czerwca. Samospis internetowy będzie możliwy przez cały okres od września do końca listopada, natomiast wizyty rachmistrza można spodziewać się od 1 października, oczywiście pod warunkiem, że pozwoli na to sytuacja epidemiczna w kraju. Od września będzie dodatkowo możliwość spisania się przez telefon pod numerem infolinii spisowej.

Rozmawiała  
Paulina Szymczewska